

Załącznik do Regulaminu "Zaprojektuj okładkę, zilustruj wiersze"

Jezus spotkany w parku

Przysiadł się do mnie, kiedy karmiłem gołębie.
Nie mówił, ale nie było między nami tej niezręcznej ciszy.
Zapytałem go w końcu:
Oho vadis, Domine?
Ale ja przecież nie znam łaciny.
Skąd w moich ustach te słowa zbłąkane?
Spróbowałem znowu:
Gdzie idziesz?
– ale cisza nie przyniosła odpowiedzi.

Bez słowa wstałem i odwróciwszy się, nie zobaczyłem nikogo.
Sam siebie okłamałem.
To ja się do niego przysiadłem.
Nie miałem nic dla gołębi,
ani okruszka, ani dobrego słowa,
bo to ja sam byłem i gołębiem, i okruszkiem.
Gdzie idziesz? w mojej głowie
– odbija się, lecz głosem jakimś obcym.
On mnie pytał?
Czy to ja prosiłem go, by odpowiedział za mnie?

Słońce zaszło za chmury,
horyzont oddalił się o parę kroków
i znowu najwięcej słów wypowiedziałem tak,
by nikt ich nie usłyszał.

W oknie, na trzecim piętrze,
zgubiony w dali,
w deszczu, pod grafitem nieba,
raz jeszcze zamarłem w czuwaniu
na świt.

Kintsugi

Gdybyś zapytała, odpowiedziałbym,
że zaskakująco dobrze się trzymam.
Dopóki nie nadejdzie tragedia,
albo mały, niekontrolowany kryzys.

Gdybym jednak zobaczył na horyzoncie
czubek góry lodowej, pewnie próbowałbym ją ominąć,
a przecież należałoby iść na zderzenie,
dla własnego dobra.

Krótką wiadomość z japońskiego ciasteczka,
którego nigdy nie zjadłem, mówi mi:
blizny mogą być piękne.

Oto stawiam czoła lękom przenajgłębszym
i gdzieś między sercem a mózgiem
wylewa się ze mnie złoto,
kapie na posadzkę, zamienia się w krew.

Mały domek na wzgórzu

czy udało nam się wypełnić ciszę po ostatniej nucie
pyta ją
chciałby ją zapytać
obrazek niewyszukany
nienadzwyczajny
dwoje wobec świata
nie wypada jednak śmiać się nazbyt głośno
każdemu może się zdarzyć miłość

nie chcąc i nie mogąc opierać się
ciało opada wstydlwym jeszcze ciężarem
wśród turni, które można by dostrzec jedynie z pobliskiego okna
małego domku na wzgórzu
przynajmniej w tej jednej chwili
spełniając ciche jego pragnienia
przecież jak wiadomo
wszyscy poeci marzą o upadku